



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/110/2000

OCENY POZIOMU ŻYCIA ORAZ POSTRZEGANIE ZASIĘGU UBÓSTWA W POLSCE, CZECHACH, NA WĘGRZECH I NA LITWIE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LIPIEC 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

OCENY POZIOMU ŻYCIA ORAZ POSTRZEGANIE ZASIĘGU UBÓSTWA W POLSCE, CZECHACH, NA WĘGRZECH I NA LITWIE

- Czesi i Węgrzy podobnie oceniają poziom dochodów swoich rodzin w stosunku do przeciętnych dochodów w ich krajach. W porównaniu z nimi Polacy mają większe poczucie upośledzenia materialnego, jednak zdecydowanie najgorzej swoją sytuację oceniają Litwini.

- W opinii ankietowanych poziom życia rodzin (możliwość zaspokojenia potrzeb) w Czechach i na Węgrzech jest dość wyrównany, wyższy niż w Polsce. Polacy częściej (8%) niż Czesi (4%) i Węgrzy (5%) deklarują, że żyją bardzo biednie (*nie starcza na podstawowe potrzeby*), rzadziej też (45%) niż Czesi (57%) i Węgrzy (55%) określają poziom życia swoich rodzin jako średni. Zdecydowanie najniższy jest poziom życia Litwinów, z których 16% deklaruje, że oni i ich rodziny żyją w ubóstwie, a 55% - na skromnym poziomie.

- Poczucie zagrożenia biedą w Polsce, Czechach i na Węgrzech jest porównywalne. Litwini w większym stopniu niż inne nacje odczuwają bezradność wobec zagrożenia biedą i mają mniejsze poczucie bezpieczeństwa materialnego. Litwini częściej też (13%) niż Polacy (6%), Czesi (9%) i Węgrzy (8%) deklarują, że osobiście doświadczają biedy (*sam jestem biedny*). Wykazują też większy niż inne nacje krytycyzm w szacowaniu rozmiarów biedy w skali kraju.

Publikujemy kolejny komunikat¹, który powstał dzięki współpracy między CBOS, IVVM (Instytutem Badania Opinii Społecznej w Pradze), TARKI (Centrum Informatyki i Badań Społecznych w Budapeszcie) oraz VILMORUS (Centrum Badania Opinii i Rynku w Wilnie)².

W publicznych dyskusjach na temat przemian dokonujących się w krajach Europy Środkowo-Wschodniej zazwyczaj podkreśla się różne tempo transformacji i wzrostu gospodarczego, co skutkuje szybkim powiększaniem się różnic pomiędzy krajami byłego bloku wschodniego, ale także wzrostem zróżnicowań społecznych w każdym z nich. Interesujące wydaje się więc porównanie, jak postrzegany jest poziom życia ankietowanych i ich rodzin oraz społeczny zasięg ubóstwa w poszczególnych krajach.

OCENY POZIOMU DOCHODÓW W POLSCE, CZECHACH, NA WĘGRZECH I NA LITWIE

We wszystkich porównywanych społeczeństwach badani wykazują tendencję do postrzegania własnych dochodów jako niższych od przeciętnych dochodów osiąganych przez rodziny w danym kraju. Również we wszystkich społeczeństwach relatywnie nieliczne grupy (od 11% do 13%) osiągają dochody powyżej przeciętnych. Te cechy postrzegania własnej

¹ Od początku br. ukazały się komunikaty: „Oceny i prognozy dotyczące inflacji i dochodów realnych - opinie Czechów i Polaków”, styczeń 2000, „Ocena działalności rządu i opozycji w Polsce, Czechach, na Węgrzech i na Litwie”, luty 2000, „Oceny sytuacji gospodarczej i warunków bytu w Polsce, Czechach, na Węgrzech i na Litwie”, luty 2000, „Polacy, Czesi i Węgrzy wobec NATO”, marzec 2000, „Polacy, Czesi i Litwini o korupcji”, marzec 2000, „Ocena funkcjonowania demokracji w Polsce, Czechach, na Węgrzech i na Litwie”, maj 2000, „Państwo a interesy obywateli w Polsce, Czechach, na Węgrzech i na Litwie”, maj 2000, „Polacy, Węgrzy, Czesi, Litwini i Ukraińcy o integracji z Unią Europejską”, czerwiec 2000.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (121) przeprowadzono w dniach 1-6 czerwca 2000 na reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1098). Sondaż w Czechach (IVVM) zrealizowano w dniach 29 maja - 5 czerwca 2000 (N=1040), na Litwie (VILMORUS) 8-12 czerwca 2000 (N=1014), na Węgrzech (TARKI) 1-14 czerwca (N=1524).

sytuacji na tle przeciętnych dochodów wskazują na wspólną dla tych krajów mapę rozwarstwienia społecznego - rodziny subiektywnie upośledzone finansowo liczebnie kilkakrotnie przeważają nad rodzinami subiektywnie uprzywilejowanymi ekonomicznie.

Czesi i Węgrzy w sposób bardzo zbliżony oceniają poziom dochodów swoich rodzin, natomiast Polacy mają większe - w porównaniu z nimi - poczucie upośledzenia finansowego.

Tabela 1

Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce / Czechach / na Węgrzech są:	Polacy	Czesi	Węgrzy
	w procentach		
- znacznie wyższe	1	1	1
- raczej wyższe	10	12	10
- takie same (przeciętne)	27	36	38
- raczej niższe	33	28	28
- znacznie niższe	25	21	22
Trudno powiedzieć	4	2	1

Blisko trzy piąte (58%) Polaków uważa, że dochody ich rodzin w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce są niższe. Tego rodzaju opinię wyraża co drugi Czech (49%) i co drugi Węgier (50%). Warto jednak dodać, że w każdym kraju grupa osób z poczuciem skrajnego upośledzenia finansowego (oceniających dochody swoich rodzin jako znacznie niższe od przeciętnych) jest mniej liczna niż grupa osób odczuwających umiarkowane poczucie upośledzenia (oceniających dochody swoich rodzin jako raczej niższe od przeciętnych).

Znacznie mniej Polaków (27%) niż Czechów (36%) czy Węgrów (38%) uważa, że dochody ich rodzin są takie same jak przeciętne dochody rodzin w danym kraju.

W odróżnieniu od pozostałych ośrodków badawczych, pytanie o postrzeganie własnych dochodów na tle przeciętnych dochodów w kraju Litwini skierowali tylko do osób pracujących. Nie można więc porównywać tych wyników z danymi dotyczącymi ogółu Polaków, Czechów i Węgrów. Dysponujemy natomiast danymi dotyczącymi postrzegania własnych dochodów przez osoby pracujące w Polsce i na Litwie.

Tabela 2

Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce / na Litwie są:	Polacy			Litwini
	Ogółem	aktywni zawodowo	zawodowo bierni	aktywni zawodowo
	w procentach			
- znacznie wyższe	1	1	1	1
- raczej wyższe	10	13	7	15
- takie same (przeciętne)	27	32	23	15
- raczej niższe	33	34	32	21
- znacznie niższe	25	18	32	45
Trudno powiedzieć	4	2	5	2

Z zestawienia danych zawartych w tabeli wynika, że *zawodowo aktywni* Polacy, co dość oczywiste, znacznie lepiej postrzegają dochody swoich rodzin na tle przeciętnych dochodów rodzin w naszym kraju niż Polacy *zawodowo bierni*. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że prawidłowość ta dotyczy także Litwinów. Zatem wśród ogółu Litwinów poczucie relatywnego upośledzenia finansowego jest z pewnością nie mniejsze, niż wskazują na to odpowiedzi osób pracujących. Można sądzić, pamiętając o zastrzeżeniach co do porównywalności danych, że spośród wszystkich porównywanych nacji Litwini najkrytyczniej oceniają swoje dochody.

OCENY POZIOMU ŻYCIA I ZAGROŻENIE BIEDĄ W POLSCE, CZECHACH, NA LITWIE I NA WĘGRZECH

Porównując opinie Czechów i Węgrów dotyczące charakterystyki gospodarowania budżetem domowym można wnioskować, że poziom życia rodzin w tych krajach jest dość wyrównany. Wprawdzie Czesi rzadziej niż Węgrzy (28% i 37% wskazań) deklarują, że żyją skromnie, a częściej (odpowiednio 10% i 2%) - że dostatnio (*starcza nam na wiele bez specjalnego oszczędzania*), ale tylko nieliczni badani w obu krajach (4% i 5%) twierdzą, że nie starcza im nawet na podstawowe potrzeby. Ponad połowa Czechów i Węgrów (57% i 55%) deklaruje, że żyje na średnim poziomie (*starcza nam na co dzień, ale musimy oszczędzać na poważniejsze zakupy*).

Odnotowane poczucie upośledzenia finansowego Polaków - większe niż wśród Czechów i Węgrów - przejawia się również w tym, że Polacy częściej niż Czesi i Węgrzy deklarują, iż żyją bardzo biednie, rzadziej zaś charakteryzują sposób gospodarowania pieniędzmi w swoich gospodarstwach domowych jako życie na średnim poziomie. Pod względem liczebności osób żyjących skromnie charakterystyka Polski zbliża się do oceny sytuacji na Węgrzech (39% i 37% wskazań), a pod względem liczebności osób żyjących dostatnio (odpowiednio 7% i 10%) oraz osób, które mogą sobie pozwolić na pewien luksus (po 1%) - do poziomu życia w Czechach.

Mimo odnotowanych różnicowań warto zauważyć, że w tych trzech krajach osoby określające swój poziom życia jako średni przeważają nad tymi, które - według własnej oceny - żyją skromnie.

Zdecydowanie najniższy jest poziom życia gospodarstw domowych na Litwie. Litwini czterokrotnie częściej niż Czesi i dwukrotnie częściej niż Polacy deklarują, że żyją bardzo biednie; największy odsetek (55%) żyje skromnie, każdego dnia licząc się z groszem. Litwini rzadziej też niż Polacy i zdecydowanie rzadziej niż Czesi czy Węgrzy określają poziom życia swoich rodzin jako średni. Tylko nieliczni Litwini (1%) stwierdzają, że mają poczucie swobody w gospodarowaniu pieniędzmi (*starcza nam na wiele bez specjalnego oszczędzania*). Trzeba dodać, że - podobnie jak Litwini - również tylko nieliczni Węgrzy (2%) deklarują, że oni i ich rodziny żyją dostatnio.

Tabela 3

Które z wymienionych określeń najlepiej charakteryzuje sposób gospodarowania pieniędzmi w Pana(i) gospodarstwie domowym?	Polacy	Czesi	Litwini	Węgrzy
	w procentach			
Żyjemy bardzo biednie - nie starcza nam nawet na podstawowe potrzeby	8	4	16	5
Żyjemy skromnie - musimy na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować	39	28	55	37
Żyjemy średnio - starcza nam na co dzień, ale musimy oszczędzać na poważniejsze zakupy	45	57	28	55
Żyjemy dobrze - starcza nam na wiele bez specjalnego oszczędzania	7	10	1	2
Żyjemy bardzo dobrze - możemy pozwolić sobie na pewien luksus	1	1	0	0

Wyraźnie niższy - w stosunku do pozostałych krajów - poziom życia gospodarstw domowych na Litwie sprawia, że Litwini zdecydowanie rzadziej niż Polacy, Czesi czy Węgrzy są spokojni o swój byt (*jestem spokojny, że finansowo dam sobie radę*), znacznie częściej boją się biedy (*boję się biedy i nie wiem, jak sobie poradzimy*).

Tabela 4

Które z poniższych stwierdzeń wybrał(a)by Pan(i) jako najbardziej zgodne z obecną sytuacją finansową w Pana(i) gospodarstwie domowym?	Polacy	Czesi	Litwini	Węgrzy
	w procentach			
Jestem spokojny(a), że finansowo damy sobie radę	11	16	3	13
Nie boję się biedy, chociaż martwię się, że nasza sytuacja materialna może się pogorszyć	33	38	41	33
Obawiam się biedy, choć sądzę, że jakoś sobie poradzimy	37	31	29	37
Boję się biedy i nie wiem, jak sobie poradzimy	18	12	25	16
Trudno powiedzieć	1	3	2	1

Ogólnie rzecz biorąc, poczucie zagrożenia biedą w Polsce, Czechach i na Węgrzech jest porównywalne. We wszystkich tych krajach mniej więcej jedna trzecia (od 33% do 38%) badanych nie obawia się biedy, mimo braku poczucia bezpieczeństwa materialnego (*nie boję się biedy, chociaż martwię się, że nasza sytuacja materialna może się pogorszyć*). Również mniej więcej co trzeci respondent (od 31% do 37%) wykazuje optymizm wobec zagrożenia biedą (*obawiam się biedy, choć sądzę, że jakoś sobie poradzimy*). Litwini przejawiają większe niż Polacy, Czesi i Węgrzy poczucie bezradności wobec zagrożenia ubóstwem.

POSTRZEGANIE ROZMIARÓW BIEDY W POLSCE, CZECHACH, NA WĘGRZECH I NA LITWIE

Interesujące, że Czesi, którzy przeciętnie lepiej niż Polacy i Węgrzy oceniają poziom życia swoich gospodarstw domowych, jednocześnie częściej niż Polacy i równie często jak Węgrzy utożsamiają się z osobami naprawdę biednymi. Różnice te nie są jednak duże i można raczej mówić o zbliżonym *marginiesie* oświadczonego ubóstwa w trzech

porównywanych krajach. Porównywalne odsetki badanych w Polsce, Czechach, na Węgrzech nie znają osób ani rodzin żyjących w biedzie. Wprawdzie w każdym z trzech krajów zdecydowana większość (66% w Czechach, 73% w Polsce i 74% na Węgrzech) tych, którzy nie zaliczają się do osób biednych, zna co najmniej jedną ubogą osobę lub rodzinę, ale Polacy znacznie częściej (56%) niż Czesi (36%) i Węgrzy (31%) deklarują, że znają kilka takich osób lub rodzin.

Tabela 5

Czy zna Pan(i) - z sąsiedztwa, z widzenia - naprawdę biedną osobę lub rodzinę?	Polacy	Czesi	Węgrzy
	w procentach		
Tak, sam jestem biedny(a)	6	9	8
Tak, znam kilka takich osób (kilka takich rodzin)	56	36	31
Tak, znam jedną lub dwie takie osoby (rodziny)	17	30	43
Nie, nie znam nikogo naprawdę biednego	17	19	17
Trudno powiedzieć	4	6	1

Odpowiedzi na tak samo brzmiące pytanie zadane Litwinom są tylko częściowo porównywalne z danymi pochodzącymi z sondaży przeprowadzonych w pozostałych krajach. Litwini mogli bowiem - w odróżnieniu od Polaków, Czechów i Węgrów - udzielić więcej niż jednej odpowiedzi na to pytanie. W rezultacie porównywać można tylko deklaracje dotyczące utożsamiania się osobiście z osobami naprawdę biednymi. Podobnie jak w omawianych już wskaźnikach poziomu życia i zagrożenia biedą, tak i w identyfikowaniu się z osobami naprawdę biednymi Litwini częściej (13%) niż Czesi (9%) i Węgrzy (8%) oraz dwukrotnie częściej niż Polacy (6%) uważają się za osoby biedne.

Oprócz znajomości ludzi biednych oraz utożsamiania się z nimi sondowano również opinie dotyczące rozmiarów biedy. Badani szacowali, ilu biednych przypada na stu mieszkańców w ich kraju.

ŚREDNIE SZACUNKI ZASIĘGU BIEDY W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH

		CBOS
Ilu biednych przypada, Pana(i) zdaniem, na stu mieszkańców Polski / Czech / Węgier / Litwy*?		
Średnia liczba osób biednych na 100 mieszkańców		
Polacy		40 (40%)
Czesi		20 (20%)
Węgrzy		35 (35%)
Litwini		48 (48%)

* Litwini określali w przybliżeniu, ilu biednych przypada na tysiąc mieszkańców.

Polacy i Węgrzy prawie tak samo szacują rozmiary biedy w swoich krajach. Oznacza to, że podobnie oceniają warunki materialne i możliwości zaspokojenia potrzeb swoich rodaków. Są też w ocenie tego zjawiska bardziej krytyczni niż Czesi.

Trzeba jednak podkreślić, że badani w każdym z tych krajów różnią się między sobą w ocenie rozmiarów biedy. Największą spójność ocen prezentują Czesi, z których blisko połowa (47%) szacuje, że ludzie biedni stanowią nie więcej niż 10% społeczeństwa, a niemal jedna czwarta ocenia, że liczba ludzi naprawdę biednych nie przekracza 25% ogółu ludności. Łącznie więc 71% badanych Czechów uważa, że nie więcej niż co czwartego Czecha można zdefiniować jako człowieka biednego. Polacy i Węgrzy wykazują znacznie mniejszy optymizm w postrzeganiu rozmiarów ubóstwa. Dwie piąte Polaków (40%) i zbliżony odsetek Węgrów (42%) szacuje, że liczba biednych w tych krajach stanowi od 25% do 50% ludności. Co czwarty Polak (24%) i co piąty Węgier (19%) ocenia, że co najmniej połowa obywateli w ich krajach to ludzie biedni. Taką opinię o sytuacji materialnej obywateli swojego kraju wyraża tylko 7% Czechów.

Tabela 6

Czy dużo jest dziś w naszym kraju ludzi naprawdę biednych? Ilu biednych przypada, Pana(i) zdaniem, na stu mieszkańców Polski / Czech / Węgier / Litwy*?	Polacy	Czesi	Węgrzy	Litwini
	w procentach			
10 i mniej (10%)	15	47	16	11
11 - 25 (10 - 25%)	16	24	23	10
26 - 50 (25 - 50%)	40	22	42	41
51 - 75 (50 - 75%)	17	6	13	22
76 i więcej (75% i więcej)	7	1	6	15

* Litwini określali w przybliżeniu, ilu biednych przypada na tysiąc mieszkańców.

Największe rozmiary biedy w skali kraju odnotowano na Litwie. Według szacunków Litwinów, odsetek osób naprawdę biednych stanowi 48% ogółu społeczeństwa.

Podobnie jak Polacy i Węgrzy, Litwini najczęściej szacują, że w ich kraju ludzie biedni stanowią 25%-50% społeczeństwa. Jednak znacznie częściej od Polaków i Węgrów sądzą, że biedna jest więcej niż połowa obywateli. Co piąty Litwin ocenia, że ludzie biedni stanowią 50%-75% ogółu ludności kraju, a 15% - że jest ich jeszcze więcej.



Spośród czterech badanych społeczeństw największe poczucie upośledzenia materialnego mają Litwini - najgorzej oceniają poziom swoich dochodów w stosunku do przeciętnych dochodów w kraju oraz najczęściej deklarują, że w budżecie domowym nie starcza im pieniędzy nawet na podstawowe potrzeby. Doświadczają ubóstwa (*sam jestem biedny*) dwukrotnie częściej niż Polacy, a co czwarty czuje się bezradny wobec zagrożenia biedą. Wykazują też większy niż inne nacje krytycyzm w szacowaniu rozmiarów biedy w skali kraju.

Porównując opinie Polaków, Czechów i Węgrów można wnioskować, że poziom życia rodzin w Czechach i na Węgrzech jest wyrównany, wyższy niż w Polsce. Polacy mają większe niż Czesi i Węgrzy poczucie upośledzenia finansowego oraz rzadziej niż Węgrzy i Czesi deklarują, że ich rodziny żyją na średnim poziomie. Natomiast poczucie zagrożenia biedą oraz osobiste jej doświadczanie jest w tych krajach porównywalne.

Opracowała

Macieja FALKOWSKA